

Sygn. akt I.Ca 198/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie:	SSO Cezary Olszewski (spr.) SSO Joanna Walczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. B.**

przeciwko M. Ż. (1)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda L. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 26 lutego 2014r., sygn. akt I C 928/13

1. Oddala apelację;
2. Zasądza od powoda L. B. na rzecz pozwanej M. Ż. (1) kwotę 600zł (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. akt: I. Ca. 198/14

UZASADNIENIE

Powód L. B. domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Elku dnia 17 maja 2007 r. w sprawie o sygn. I Nc 56/07, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem tegoż Sądu dnia 14 października 2013 r. na rzecz strony pozwanej M. Ż. (1) w części przewyższającej kwotę 3.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew, pozwana M. Ż. (1) wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Elku wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 928/13 oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ten ustalił, że dnia 27 września 2004 r. M. Ż. (1) (poprzednio W.) zawarła z M. B. (1) pisemną umowę pożyczki na kwotę 32.000,00 zł na okres trzech miesięcy tj. do dnia 31 grudnia 2004 r. Strony umowy nie zastrzegły odsetek. Następnie nakazem zapłaty z dnia 17 maja 2007 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Elku w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. I Nc 56/07 zasądzono od pozwanej M. B. (1) na rzecz M. W. kwotę 14.000,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 175,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Postanowieniem z dnia 17 września 2007 r. powyższemu nakazowi zapłaty została nadana klauzula wykonalności. Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego dnia 19 września 2007 r. wszczęto przeciwko M. B. (1) postępowanie egzekucyjne, które ostatecznie umorzono jako bezskuteczne postanowieniem z dnia 11 maja 2010 r. Następnie postanowieniem z dnia 14 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Elku w sprawie o sygn. I Co 989/13 nadał powyższemu orzeczeniu klauzulę wykonalności także przeciwko małżonkowi dłużniczki M. L. B. z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową.

Dnia 5 listopada 2013 r. M. Ż. (2) wszczęła egzekucję przeciwko dłużnikom M. B. (1) i L. B. na podstawie w/w tytułów wykonawczych. Postępowanie to do chwili obecnej nie zostało zakończone.

Na poczet należności objętej przedmiotowym nakazem zapłaty z dnia 17 maja 2007 r. na rzecz M. Ż. (1) została wyegzekwowana od dłużników L. B. i M. B. (1) kwota 4.000,00 zł i o tę kwotę egzekucja została ograniczona.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu Rejonowego, powód nie wykazał, iż spełnił świadczenie wynikające z przedmiotowego tytułu wykonawczego powyżej kwoty 3.000,00 zł. Przedłożone przez niego dowody wpłat odnoszą się do 2005 i 2007 roku, tj. jeszcze przed wytoczeniem powództwa w sprawie o sygn. akt: I Nc 56/07 i nie mogły one być brane pod uwagę. Ponadto powód nie kwestionował wysokości kwoty dochodzonej pozwem w powyższej sprawie. Jedynie kwota 4.000,00 zł została uiszczona przez dłużnika po wytoczeniu powyższej sprawy i w konsekwencji egzekucja w powyższym zakresie została ograniczona.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej oparciu o § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód L. B. zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 5 ust. 5 pkt 1 i art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2004 r., nr 162, poz. 1691) poprzez ich niezastosowanie i orzeczenie na podstawie przepisów obecnie obowiązujących, podczas gdy klauzula wykonalności została nadana przeciwko małżonkowi dłużnika głównego w związku z zobowiązaniem, które powstało przed dniem 5 lutego 2005 r., ca co za tym idzie Sąd I instancji powinien oprzeć swoje rozstrzygnięcie na podstawie stanu prawnego sprzed 5 lutego 2005 r.,

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy w sprawie zastosowanie miał art. 840 § 3 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed dnia 5 lutego 2005 r. jako że powód jest małżonkiem dłużniczki głównej, a zobowiązanie będące podstawą wydanego tytułu wykonawczego powstało przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw.

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania przed I i II instancją, w tym kosztów zastępstwa procesowego według

norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I i II instancji.

Pozwana M. Ż. (1), w odpowiedzi na apelację, wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona, a zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się o materiał zgromadzony w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, albowiem wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w apelacji nie mogły zostać uwzględnione. Prawo do powołania dowodów w postępowaniu apelacyjnym, o którym stanowi art. 381 k.p.c., rozumieć należy, jako otwarcie się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Tymczasem powód w apelacji nie wskazał, z jakich przyczyn nie zgłosił tych wniosków na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym. Nowymi faktami i dowodami, niewykorzystanymi w toku postępowania przed pierwszą instancją w sposób niezawiniony przez stronę, na której spoczywał ciężar dowodu i przytoczenia faktów, są te fakty i dowody, o których strona nie wiedziała lub z których nie mogła w odpowiednim czasie skorzystać. Analiza treści wniosków dowodowych świadczy o tym, że powód mógł zgłosić je wcześniej. Nie dotyczą one okoliczności, o których powód nie wiedział i nie są to dowody, z których z obiektywnych powodów nie mógł wcześniej skorzystać.

Warto jest również wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd (zob. np. wyrok z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 640/98, z dnia 10 lipca 2003 r., I CKN 503/01), zgodnie z którym strona ma obowiązek już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym powołać wszystkie znane jej fakty i dowody. Podział materiału faktycznego i dowodowego między obie instancje merytoryczne nie może być zależny od jego wartościowania przez samą stronę z punktu widzenia przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona nie może zatem skutecznie żądać ponowienia lub uzupełniania dowodu w postępowaniu apelacyjnym tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej oceny tego dowodu przez Sąd pierwszej instancji oraz gdy sądziła, że zaoficerowany materiał będzie wystarczający dla pozytywnego dla niej rozstrzygnięcia sprawy i świadomie zaniechała powoływania dalszych faktów oraz dowodów na ich poparcie, a ostatecznie okazało się, iż Sąd pierwszej instancji w takim materiale faktycznym i dowodowym, jakim dysponował, nie wydał korzystnego dla tej strony orzeczenia. O istnieniu potrzeby powołania się na nowe fakty i dowody nie decyduje zapatrywanie strony, ale przedmiotowa ocena zachodzącego stanu rzeczy.

Z okoliczności sprawy nie wynika, aby po stronie powoda istniała przeszkoda do przedstawienia Sądowi I instancji tych dowodów, o przeprowadzenie których wnosił w apelacji. Stąd też zgłoszone wnioski dowodowe – wobec tego, iż brak było podstaw z art. 381 k.p.c. do ich uwzględnienia – zostały oddalone.

W niniejszej sprawie należało mieć również na uwadze, że powód w procesie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, a więc należyte przygotowanie obrony wymagało odpowiedniego przedstawienia faktów i zebrania materiału procesowego. W niniejszej sprawie nie można stwierdzić, aby inicjatywa dowodowa powoda spełniała powyższe warunki.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy na podstawie całego materiału dowodowego zaoficerowanego przez strony wyciągnął trafne wnioski oraz prawidłowo ustalił, że powód nie wykazał przesłanek do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego ponad kwotę 7.000,00 zł.

Apelacja powoda była trafna jedynie pod względem wykazania, iż Sąd Rejonowy przytoczył błędną podstawę prawną rozstrzygnięcia. Słusznie bowiem skarżący wskazał, że przedmiotowe powództwo winno być rozpoznane w oparciu o przepis art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1691). Stosownie do treści art. 5 ust. 5 pkt 2 tej ustawy przepisy dotychczasowe stosuje się do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym za zobowiązanie jednego małżonka powstałe przed wejściem

ustawy w życie. Zgodnie zaś z ust. 6 tego artykułu, jeżeli roszczenie powstało przed wejściem w życie ustawy, egzekucję prowadzi się według przepisów dotychczasowych. Za chwilę decydującą zatem o stosowaniu tak w postępowaniu klauzulowym, jak i w postępowaniu egzekucyjnym przepisów wprowadzonych ustawą nowelizującą należy uznać dzień powstania roszczenia rozumianego jako roszczenie materialnoprawne. Taki pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w uchwale z 17 września 2008 r. w sprawie III CZP 77/08 (OSNC 2009/7-8/114) stwierdzając, że jeżeli zobowiązanie dłużnika pozostającego w ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej powstało przed wejściem w życie ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed tej nowelizacji. Takie rozumowanie, poza zapewnieniem synchronizacji pomiędzy materialnoprawnymi zasadami odpowiedzialności utrzymanymi w mocy przez art. 5 ust. 5 ustawy nowelizującej i przepisami procesowymi, zapewnia ochronę praw nabytych przez wierzyciela, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 kwietnia 2006 r., w sprawie SK 30/04 (Zb. Urz. 2006, Nr 4, poz. 42), w którym Trybunał wyjaśnił, że zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa nakazuje ustawodawcy należyte zabezpieczenie „interesów w toku”, a zwłaszcza należytą realizację uprawnień nabytych na podstawie poprzednich przepisów. Z analogicznych przyczyn w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przepisy art. 41 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do daty wejścia w życie przepisów w/w ustawy nowelizującej, tj. do 20 stycznia 2005 r. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 października 2012 r., III APa 26/12, Lex nr 1223374). Uchybienie to jednak nie miało wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 5 lutego 2005 r.) dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz i te, z którymi mógł wystąpić jego współmałżonek.

Do grupy zarzutów zgłaszanych przez małżonka występującego z powództwem opozycyjnym na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. należy więc zaliczyć wszystkie te zarzuty, które mógł podnieść dłużnik będący jego współmałżonkiem, zarówno w samym postępowaniu rozpoznawczym (jeśli tytułem jest orzeczenie sądu jak w niniejszej sprawie), jak również w zażaleniu na postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, a wreszcie w drodze wytoczonego przezeń powództwa przeciwegzekucyjnego na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.c. Małżonek dłużnika może więc oprzeć swoje powództwo opozycyjne na wszystkich powyższych zarzutach, zwalczając klauzulę wykonalności nadaną przeciwko niemu na podstawie art. 787 k.p.c. Znajduje się on bowiem w trudniejszej sytuacji, aniżeli jego małżonek, przeciwko któremu wydano już tytuł egzekucyjny po zakończeniu postępowania rozpoznawczego, a to dlatego, że w postępowaniu tym nie brał on udziału w charakterze strony. Z tego właśnie względu ustawodawca daje mu w art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. szansę obrony merytorycznej w tym znaczeniu, że może on podnosić zarówno zarzuty oparte na jego prawie, jak również zarzuty dotyczące wprost jego współmałżonka, który z nimi nie wystąpił. Powód występujący z powództwem opartym na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. może więc w ogóle kwestionować egzekwowane świadczenie oraz zarzucać, że nie należy się ono wierzycielowi z majątku objętego wspólnością ustawową. Badanie takich zarzutów w tym postępowaniu nie oznacza bynajmniej niedopuszczalnego ponownego, merytorycznego rozpoznawania sprawy prawomocnie ukończonej, ani też nie może, oczywiście, doprowadzić do zmiany orzeczenia korzystającego z powagi rzeczy osądzonej (tak: wyrok SN z dnia 25 lutego 1998 r., II CKN 603/97, OSNC 1998/10/165, Biul.SN 1998/7/10, Lex nr 33454).

Odnosząc się do meritum sprawy, nie ulega wątpliwości, że zobowiązanie, które powstało w dacie 27 września 2004 r., wiązało strony i nie zostało spełnione w całości. Skarżący nie kwestionował, że jego małżonka M. B. (1) zawarła z M. Ż. (1) (poprzednio W.) umowę pożyczki na kwotę 32.000,00 zł, której ostateczny termin spłaty określono na dzień 31 grudnia 2004 r. Poza sporem pozostaje również fakt, że wobec częściowej spłaty, powyższa wierzytelność została określona na kwotę 14.000,00 zł nakazem zapłaty z dnia 17 maja 2007 r. Po tej dacie powód i jego małżonka dokonali trzech wpłat na łączną kwotę 4.000,00 zł i w tym zakresie postępowanie egzekucyjne zostało ograniczone.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy wpłata dokonana przez M. B. (2) (syna powoda) dnia 4 września 2006 r. w kwocie 4.000,00 zł należało zaliczyć na poczet powyższego zadłużenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż wpłata ta nie powinna być zakwalifikowana na spłatę zadłużenia. Należy podzielić stanowisko strony pozwanej, że spełnienie świadczenia powinno być wykazane dowodami, które ponad wszelką wątpliwość uzasadniałyby przyjęcie, że miało ono miejsce.

Skarżący podniósł, że on i jego żona nie mogli osobiście dokonać wpłaty na rzecz pozwanej w dniu 4 września 2006 r. kwoty 4.000,00 zł, z uwagi na konieczność sprawowania opieki stałej nad jego rodzicami. Wskazał, że wpłata ta została dokonana przez syna M. B. (2) na wyraźne jego polecenie i miała związek ze spłatą przedmiotowej umowy pożyczki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność, że rodzice powoda doznali szkody w sierpniu 2006 r. i powód wraz z żoną musiał sprawować nad nimi opiekę nie oznacza, że nie mogły być dokonywane przelewy. Zauważyć należy, że strony nie określiły żadnego harmonogramu spłaty, a wpłaty były dokonywane w różnych terminach i kwotach. Z powyższego wynika, że dokonywanie spłat nie wymagało korzystania z pomocy innej osoby, zachowania ustalonego terminu. Poza tym treść przelewu z dnia 4 września 2006 r. nie przemawia za tym, aby wpłata 4.000,00 zł stanowiła spłatę dochodzonego roszczenia. W jej treści ujawnione są jedynie dane osoby wpłacającej, tj. M. B. (2). Brak jest też dowodu, z którego wynikałoby, że M. B. (2) spłacał zobowiązanie rodziców na ich polecenie.

Nie można również pominąć, że okoliczność związana z zaciągnięciem prywatnego zobowiązania przez M. B. (2) została podniesiona już w odpowiedzi na pozew. Ta okoliczność nie była nowa i w trakcie postępowania przed Sądem I instancji powód jej nie podważał. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby - pomimo omyłki w zakresie kwalifikacji prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy - uznać rozstrzygnięcie za wadliwe. Skarżący nie wykazał, żadnym dowodem, aby tytuł wykonawczy należało pozbawić wykonalności w zakresie przewyższającym kwotę 7.000,00 zł. Materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że powód i jego małżonka dokonali wpłat na rzecz pozwanej w łącznej kwocie 21.000,00 zł i aktualnie do spłaty pozostała kwota 10.000,00 zł.

W tym stanie rzeczy apelacja powoda jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego, mając na uwadze wynik procesu, Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., ustalając wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Pozwanej jako stronie wygrywającej sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości należał się zwrot poniesionych kosztów, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 600,00 zł.